

Sygn. akt I.C 859/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSO Alicja Wiśniewska
Protokolant	st. sekretarz sądowy Edyta Rzodkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i ustalenie

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. J. kwotę 700 000 zł (siedemset tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 500 000 zł od dnia 27 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 200 000 zł od dnia 1 listopada 2017r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo o zapłatę odsetek w pozostałym zakresie.

III. Ustala odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadki z dnia 1 stycznia 2017r., któremu uległ powód A. J., jakie mogą powstać w przyszłości.

IV. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. J. kwotę 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

V. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 47 465,55 zł (czterdzieści siedem tysięcy czterysta sześćdziesiąt pięć złotych 55/100) tytułem nierozliczonych kosztów sądowych.

SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt I. C. 859/17

UZASADNIENIE

Powód A. J. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z/s w W. z pozwem o zapłatę kwoty 700 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 2 kwietnia

2017r. do dnia zapłaty oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 1 stycznia 2017r. mogące powstać w przyszłości. Domagał się również zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje roszczenie wskazał, że w dniu 1 stycznia 2017r. w wyniku pożaru samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) jako pasażer pojazdu doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci oparzenia 20,5% powierzchni ciała, oparzenia dróg oddechowych. Obrażenia te skutkowały wstrząsem oraz ostrą niewydolnością oddechową, a następnie wielonarządową. Pojazd był objęty polisą OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Według opinii eksperta w sprawie pożaru samochodu, przyczyną pożaru samochodu było zwarcie instalacji w kokpicie samochodu. Ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za skutki pożaru samochodu wskazał, iż nie ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku ponieważ, w jego ocenie w niniejszej sprawie posiadacz pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność wyłącznie na zasadzie winy. Skoro zatem w świetle ustaleń postępowania przygotowawczego nie można przypisać posiadaczowi pojazdu winy, brak jest zatem podstaw do przypisania jego odpowiedzialności. Powód z takim stanowiskiem pozwanego nie zgadza się.

W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci:

- oparzenia termiczne głowy i szyi z ubytkiem twarzoczaszki
- urazowa amputacja części głowy, nosa, uszu, powiek
- oparzenie termiczne III stopnia głowy i szyi
- oparzenie termiczne krtani, tchawicy, płuca,
- bliznowiec i przewężenie tchawicy i płuc
- bakteryjne zapalenie płuc
- uraz mięśnia i ścięgna prostownika palców nadgarstka i ręki prawej
- oparzenia termiczne kończyny górnej i ich bliznowacenie
- przykurcze zgięciowo-wyprostne palców i nadgarstka prawej ręki
- uraz ścięgna i mięśnia zginacza, prostownika na poziomie stawu skokowego i stopy
- kikuty palców stopy lewej
- zeszywnienie stawu skokowo-goleniowego lewego w ustawieniu niefizjologicznym-końsko-szpotawym
- uraz nerwu strzałkowego wspólnego na poziomie podudzia z termicznym upośledzeniem funkcji
- oparzenie termiczne wielomiejscowe III stopnia 20,5 % c.p.pc.
- skostnienie mięśnia prostego uda lewego z termicznym upośledzeniem funkcji kolana

- skostnienie okołostawowe stawu kolanowego prawego
- tracheostomia
- zmiany rozstrzeniowe zapalne, poparzeniowe oskrzeli obustronnie
- polineuropatia po sepsie
- odleżyny lewej pięty i zewnętrznego brzegu lewej stopy
- zaburzenia łękowe sytuacyjne
- uraz części piersiowej tchawicy.

Powód wskazał, iż sprawca będący posiadaczem pojazdu ponosi odpowiedzialność za szkodę na zasadzie ryzyka (art.436§1 k.c. w zw. z art.435§1 k.c.). Bezspornym w sprawie jest to, iż właściciel samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) ubezpieczony był od odpowiedzialności OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie. W chwili wybuchu pożaru silnik pojazdu był włączony. Posiadacz pojazdu pan W. opuścił pojazd przed pojawieniem się pożaru, pozostawiając go z włączonym zapłonem. Opuszczając samochód zostawił w nim dwóch śpiących pasażerów: powoda (siedzącego na fotelu pasażera z przodu) oraz drugiego pasażera śpiącego na fotelu z tyłu pojazdu. Na skutek pożaru samochodu, wywołanego samozapłonem powód doznał ciężkich obrażeń ciała, śpiący na tylnej kanapie kolega doznał lżejszych obrażeń ciała. W tych okolicznościach odpowiedzialność pozwanego na zasadzie art. 436 k.c. w związku z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym nie budził wątpliwości.

Zgodnie z literalną treścią art. 34 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wprowadzoną zmianą z dnia 11 lutego 2012 r. (Dz. U z 2011 r. Nr 205, 11210 ze zm.) /dalej ustawa o OC/, za szkodę powstałą, w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą przy wsiadaniu do pojazdu mechanicznego uważa się także szkodę powstałą podczas zatrzymywania, postoju, garażowania.

Pozwany ubezpieczyciel błędnie kwalifikuje przedmiotowe zdarzenie jako przewóz z grzeczności na podstawie art. 436§2 k.c. wykluczając tym samym ustalenie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Przewóz grzecznościowy nie jest identyczny z pojęciem przewozu nieodpłatnego. Przewóz z grzeczności ma miejsce tylko wówczas, gdy osoba przewożąca kieruje się poczuciem grzeczności w potocznym tego słowa znaczeniu. Kierujący pojazdem V. (...) nie przewoził powoda w ramach grzeczności. Poszkodowany wspólnie z kierującym (posiadaczem pojazdu) i dwójką przyjaciół spędzali razem sylwestra w P.. Zatem jednym z motywów świadczenia przewozu była wspólna zabawa kierującego z przewożonym powodem i pozostałymi pasażerami. Poza tym kierujący (posiadacz) zapewniając powodowi przewóz na zabawę Sylwestrową i z powrotem wykonywał swój obowiązek wynikający ze zwyczaju przyjętego w grupie przyjaciół. W gronie najbliższych znajomych powoda i kierującego (posiadacza samochodu) obowiązywała zasada, zgodnie z którą na wspólne wyjazdy każdy z nich na zmianę zapewniał swój samochód przewożąc. Feralnego sylwestra 2016/2017r. wypadła kolej T. W. (1), który swoim samochodem marki V. (...) zawiózł przyjaciół na sylwestra i po zabawie miał ich rozwieźć do domów. W tym kontekście „interes” kierującego pojazdem polegał na tym, aby na zasadzie wzajemności, przy następnym wyjeździe inny kolega również zapewnił mu transport na wspólny wyjazd. Poza tym wszyscy pasażerowie pojazdu tak jak zawsze „zrzucili” się na paliwo przekazując odpowiednią sumę kierującemu (posiadaczowi) T. W. (1).

W zakresie wysokości żądanego zadośćuczynienia powód wskazał, iż ma 21 lat, ukończył Technikum Rolnicze w S. oraz dodatkowo uzyskał szereg uprawnień. Przed wypadkiem był osobą ambitną i aktywną. Skutki wypadku całkowicie zmieniły jego życie. Obecnie nie może korzystać praktycznie z żadnych form aktywności, nie odzyskał zdolności swobodnego poruszania się, jest przykuty do łóżka zmuszony jest korzystać z pomocy osób trzecich. Orzeczeniem z dnia 21 kwietnia 2017 r. Powiatowy zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności, ustalił stopień niepełnosprawności

powoda jako znaczny oraz uznał go niezdolnego do samodzielnej egzystencji. Powód wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji poprzez korzystanie z usług socjalnych, terapeutycznych, rehabilitacyjnych świadczonych przez placówki w tym specjalizujące się. Wymaga stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znaczną ograniczoną możliwością egzystowania. Powód nie jest również w stanie kontynuować nauki. Praktycznie każdego dnia walczy o życie, pozostając w stanie permanentnego zagrożenia życia.

W pożarze doznał dotkliwych poparzeń twarzy, rąk i nóg skutkujących amputacji nosa, uszu palców. Obrażenia są bolesne, ból nadał nęka powoda, mimo upływu prawie roku od wypadku. Skutki wypadku, szpecące blizny głowy, twarzy, rąk i nóg spowodowały również, że powód w ogóle nie uczestniczy w życiu towarzyskim czy rodzinnym. Cały czas przebywa w szpitalu. Jego kontakt z najbliższymi został ograniczony do minimum. Obecnie wstydzi się szpecących blizn, które całkowicie zniekształciły twarz jego ręce i nogi.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z/s w W. nie uznało powództwa i wносиło o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 1 stycznia 2017r. Przedstawione przez powoda okoliczności zdarzenia nie pozwalają przyjąć, że ubezpieczony u pozwanego pojazd V. (...) o nr rej (...) pozostawał w ruchu w rozumieniu art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. w zw. z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powód oraz jego współtowarzysze imprezy noworocznej pozostając pod wpływem alkoholu wsiedli do pojazdu bez zamiaru podróżowania gdziekolwiek. Ponieważ była zima uruchomili oni samochód i włączyli ogrzewanie. Dwóch z nich opuściło pojazd udając się na dalszą część imprezy, a dwóch - w tym powód - zasnął w samochodzie. Według relacji osoby, która siedziała na miejscu kierowcy, nie mogli dobudzić tych dwóch pozostałych kolegów, w tym powoda, dlatego ich zostawili, nie gasząc jednocześnie silnika aby nie zmarli. Po pewnym czasie doszło do zapalenia się pojazdu, przy włączonym silniku. Tym samym, w chwili zdarzenia pojazd nie pełnił funkcji komunikacyjnej.

Niezależnie od powyższego pozwany wskazał, że w sprawie niniejszej odpowiedzialność winna kształtować się na zasadzie winy albowiem nastąpił wyjątek określony w art.436§2 k.c., tj. przewóz z grzeczności.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd z jakichś przyczyn nie podzielił w/w stanowiska pozwanego (zarówno co do ruchu pojazdu, jak i co do wyłączenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka) pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50%. Wszelkie ewentualne świadczenia zasądzone na rzecz powoda powinny być zatem zmniejszone o 50%, zgodnie z treścią art. 362 k.p.c. Oczywiście jest, że zachowanie polegające na tym, że powód pozostający w znacznym stopniu nietrzeźwości śpi w zaparkowanym pojeździe z uruchomionym silnikiem, jest zachowaniem oczywiście nieprawidłowym. Musiał się liczyć z ryzykiem np. zaczadzenia spalinami, awarii, czy nawet pożaru, tym bardziej, że pojazd był pojazdem starym bo z 1988 r., a sam ojciec poszkodowanego zeznawał w toku postępowania przygotowawczego, że stan techniczny pojazdu V. był bardzo zły i wszystkim w okolicy był znany. Zły stan pojazdu potwierdza także opinia biegłego sądowego wydana na potrzeby postępowania przygotowawczego. Pozwany zanegował również wysokość zadośćuczynienia wskazując, iż żądana pozwem kwota jest rażąco zawyżona.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 grudnia 2016r. A. J. wraz z T. W. (1), W. S. (1) i W. C. wybrali się na imprezę sylwestrową do P.. Pojechali tam samochodem marki V. (...) rok produkcji 1988r., który stanowił własność ojca T. W. (1). Samochód z zewnątrz wyglądał na dobrze utrzymany albowiem dwa lata wcześniej był lakierowany, ponadto jego właściciel, z zawodu mechanik, dbał o niego. T. W. (1) zaproponował, że tym razem to on weźmie samochód, bo to była jego kolej aby zawieść całą „paczkę” na imprezę. Koledzy w przypadku wspólnego wyjazdu umawiali się w ten sposób, że po kolei każdy z nich bierze samochód i wiezie wszystkich na imprezę. W przypadku dłuższych wyjazdów koledzy składali się na paliwo.

Impreza sylwestrowa miała odbyć się P. ale powód i jego koledzy samochód zostawili w W., przy zabudowaniach W. S. (2), a dalej około 3 kilometrów poszliśmy pieszo. Nad ranem w dniu 1 stycznia 2017r. będąc pod wpływem alkoholu A. J., T. W. (1), W. S. (1) i W. C. wyszli z imprezy i udali się w stronę samochodu. Mieli zdecydować czy będą poszukiwać trzeźwego kierowcy czy też poczekać do wytrzeźwienia jednego z nich. Do samochodu dotarli około 4-5 nad ranem. Ponieważ było zimno kierowca uruchomił silnik żeby zaczęło działać ogrzewanie. A. J. siedzący z przodu na miejscu pasażera i W. S. (1) siedzący z tyłu zasnęli, natomiast T. W. (1) i W. C. po jakimś czasie wyszli z samochodu i udali się do pobliskich zabudowań W. S. (2). Kierowca samochodu nie wyłączył silnika, gdyż było zimno i nie chciał żeby śpiący w nim koledzy zmarli.

Na skutek zwarcia instalacji elektrycznej w kokpicie, w którym nadal przebywali śpiący A. J. i W. S. (1), samochód zapalił się. Około godziny 7.00 nad ranem W. S. (2) zauważył palący się samochód i wezwał służby ratownicze.

(dowód: zeznania świadków: T. W. (1) k.153v-154v, R. S. k.154v-155v, W. S. (1) k.155v-156v, W. J. k.157-157v, zeznania powoda k. 584v-585, opinia biegłego z zakresu pożarnictwa k.82-83 akt sprawy PR Ds. 13.2017).

Bezpośrednio po wypadku powód został przetransportowany do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w S.. Rozpoznano oparzenie termiczne mnogich okolic ciała II/III^o twarzy i dróg oddechowych, obu dłoni, barku, a także obu przednich powierzchni ud (łącznie ok. 20% powierzchni ciała). Pacjenta zaintubowano, rozpoczęto respiroterapię. W płucach stwierdzono rozlane drobnoplamiste i średnioplamiste zagęszczenia miąższowe, masywne przywnękowo i w warstwach podstawowych - obraz jak we wczesnej wysiękowej fazie (...). W tym samym dniu powoda przewieziono do Wschodniego Centrum (...) w Ł. na Oddział Intensywnej Terapii. W chwili przyjęcia powód był nieprzytomny, w analgezosedacji, zaintubowany, wentylowany mechanicznie. Wykonane badanie bronchoskopowe potwierdziło ciężkie oparzenie dolnych dróg oddechowych. W drugiej dobie hospitalizacji ze względu na narastające parametry niewydolności nerek włączono terapię nerko zastępczą (dializy). Mimo wentylacji 100% tlenem utrzymywały się cechy ciężkiej hipoksemii.

W dniu 2 stycznia 2017r. powód został przeniesiony do Kliniki (...) i Intensywnej Terapii w Ł. celem leczenia metodą Pozaustrojowego Wspomagania Oddechowego (...). Na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii w Ł. powód przebywał w dniach 02.01. - 23.01.2017 r. W chwili przyjęcia powód był głęboko nieprzytomny, pod wpływem środków sedatywnych i zwiotczających mięśnie poprzecznie prążkowane. Powód był zaintubowany, prowadzono sztuczną wentylację płuc, wymiana oddechowa podtrzymywana przez (...). Terapię (...) zakończono w dniu 10.01.2017 r. T. metodą przezskórną wykonano w dniu 15.01.2017r. Po uzyskaniu stabilizacji oddechowo-krążeniowej i konieczności wdrożenia specjalistycznego leczenia z dziedziny chirurgii rekonstrukcyjnej w dniu 23.01.2017 r. powoda ponownie przetransportowano na Oddział Intensywnej Terapii Wschodniego Centrum (...) w Ł., gdzie przebywał do 5 kwietnia 2017r. W czasie pobytu w (...) kontynuowano intensywne leczenie objawowe oraz operacyjno-plastyczne. Powód pozostawał na leczeniu wspomagany przez rurkę intubacyjną. Po uzyskaniu poprawy stanu ogólnego oraz wygojenia ran powoda przetransportowano do Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Wojewódzkiego w S., gdzie przebywał w dniach 05.04. - 19.04. 2017 r. Następnie został skierowany do Kliniki (...) w W., w której przebywał w dniach 19.04. - 22.05.2017 r. W trakcie hospitalizacji wykonano bronchoskopię, w której stwierdzono „bliznowate zwężenie światła tchawicy do 5 mm, ok. 2 cm od otworu tracheostomijnego na długości 3,5 cm, kończące się 1,5 cm nad rozwidleniem tchawicy, zmiany bliznowate w całej tchawicy”. Ponadto stwierdzono zmiany bliznowate oskrzeli głównych z licznymi mostkami łącznotkankowymi z zaburzoną morfologią. W trakcie pobytu w klinice wykonano bronchoskopowo poszerzenie zwężenia dolnego odcinka tchawicy oraz założono stenty. W dniu 22.05.2017 r. powód ponownie został skierowany do Wschodniego Centrum (...) w Ł., gdzie przebywał w dniach 22.05-08.06.2017r. W trakcie hospitalizacji stosowano płyny z podażą elektrolitów, profilaktykę przeciwbólową, przeciwwzakrzepową, codzienną toaletę z oczyszczaniem ran i zmianę opatrunków, intensywną rehabilitację. Zastosowanym leczeniem uzyskano poprawę stanu miejscowego. W dniu 08.06.2017 r. przeniesiono powoda do Oddziału (...) ZOZ w Ł., gdzie przebywał do dnia 19.07.2017 r. W trakcie pobytu w oddziale wykonano bronchoskopię z wymianą rurki tracheostomijnej i toaletę drzewa oskrzelowego. W dniu 18.07.2017 r. chory poczuł się słabo, zgłaszał duszność.

W wykonanym badaniu rtg klatki piersiowej uwidoczniono zmiany zapalne w obrębie płuca prawego. Powód zagorączkował do 38,8 °C i został przewieziony na Oddział Internistycznego Szpitala w Ł.

Na Oddziale Chorób Wewnętrznych SP ZOZ w Ł. powód przebywał w dniach 19.07. - 26.07.2017 r. Rozpoznano zapalenie płuc wywołane bakteriami K. P. i gronkowiec złocisty. Stosowano intensywne leczenie antybiotykami zgodnie z posiewem. W ocenie lekarskiej stwierdzono, iż powód będzie wymagał na stałe rurki tracheostomijnej. Po uzyskaniu poprawy powoda przewieziono do Oddziału (...) ZOZ w S.. Na Oddziale (...) ZOZ w S. powód przebywał w dniach 26.07. - 02.08. 2017 r. W nocy z 1 na 2 sierpnia 2017 r. bez uchwytnej przyczyny wystąpiła duszność. Wymiana rurki tracheostomijnej nie przyniosła efektu. Uszczelnienie rurki nasiliło duszność. Przy próbie odsysania z drzewa oskrzelowego 10 cm poniżej otworu tracheostomijnego napotymano opór. Powoda w trybie pilnym przeniesiono do Kliniki (...) w W., gdzie przebywał w dniach 02.08. - 30.10.2017 r. W trakcie pobytu wykonano wymianę stentu Y na stent T. z wielokrotną wymianą. Wykonane CT klatki piersiowej wykazało rozlane zwężenie tchawicy do 10-1 lmm. W dniu 30.10.2017 r. powód został wypisany do domu. Od tego czasu powód odbywa stałe, kilkudniowe hospitalizacje w Instytucie (...) w W.. W 2018 roku powodowi rekonstrukcję nosa, dolna część nosa została odtworzona chirurgicznie płatem, który różni się wyraźnie kolorem skóry i nie zawiera w sobie elementów podporowych utrzymujących prawidłowy kontur i funkcję nosa. Nos powoda w części dystalnej jest zapadnięty, a oddychanie umożliwiają mu silikonowe rurki umieszczone w obu otworach nosowych.

Następstwami wypadku z dnia 1 stycznia 2017r. u powoda są:

- przebyte oparzenie termiczne wielomiejscowe III^o 20.5% c.p.c., w tym oparzenia termiczne III^o głowy i szyi z ubytkami w obrębie twarzoczaszki (nosa, ucha lewego, powiek);
- oparzenia termiczne kończyny górnej prawej pod postacią przykurczów zgięciowo-wyprostnych palców i nadgarstka prawej ręki z upośledzeniem funkcji;
- oparzenia termiczne górnych i dolnych dróg oddechowych powikłane ostrą niewydolnością oddechową ((...)), wstrząsem, ostrą niewydolnością nerek;
- stan po leczenie (...) (oxygenacja pozaustrojowa);
- trwałe zwężenie tchawicy, zmiany bliznowate w całej tchawicy i oskrzelach głównych;
- tracheostomia;
- obecność stentu tchawiczno-oskrzelowego typu T;
- masywne zmiany rozstrzeniowe (pooparzeniowe) oskrzeli obustronnie;
- przebyte zapalenia płuc;
- przebyte ostre niedokrwienie kończyny dolnej lewej w przebiegu leczenia powikłane martwicą suchą palców stopy lewej;
- kikuty palców stopy lewej;
- zeszywnienie stawu skokowo-goleniowego lewego w ustawieniu niefizjologicznym - końsko-szpotawym;
- uraz nerwu strzałkowego wspólnego podudzia z upośledzeniem funkcji;
- odleżyny okolicy kostki bocznej podudzia lewego i zewnętrznego brzegu lewej stopy.

Przy czym wskazać należy, iż ostre niedokrwienie kończyny dolnej lewej powikłane niedowładem nerwu strzałkowego z końsko – szpotawym ustawieniem stopy i martwicą palców stopy powstała na skutek ostrego niedokrwienia

kończyny dolnej lewej związanego z terapią (...). Terapia ta została wdrożona z powodu ostrej niewydolności oddechowej, który to zabieg mimo, że ratujący życie wiązał się z ryzykiem uszkodzenia naczyń, co też nastąpiło.

W związku ze skutkami wypadku powód ma słabą tolerancję wysiłku i szybko się męczy, po przejściu kilku metrów odczuwa duszność. Ma również problemy z mówieniem, mówi cicho i niewyraźnie, musi robić przerwy. Skarży się na duże zaleganie w drzewie oskrzelowym wymagające częstego odkrztuszania wydzieliny, inhalacji. Codziennie stosuje inhalacje z użyciem soli fizjologicznej i mucosolvanu. Nie może przebywać w suchych pomieszczeniach z uwagi na pojawiającą się duszność i drażniący kaszel.

Powód chodzi w ortezie podudzia lewego, porusza się przy pomocy kuli łokciowej. Zgłasza skargi na bóle obu kolan o charakterze okresowym, z tego powodu doraźnie stosuje leki przeciwbólowe. Nie jest w stanie samodzielnie poruszać się poza domem. Wyjście na zewnątrz wymaga pomocy osób trzecich. Skarży się na zaburzenia czucia podudzia lewego - poniżej kolana - praktycznie całkowity brak czucia. Z uwagi na odleżyny stopy prawej wymaga codziennej zmiany opatrunków, w czym pomaga mu osoba druga. Ubytek części nosa powoduje częste zatykanie się drogi oddechowej wydzieliną. Zmuszony jest do częstego stosowania kropli do oczu z uwagi na suchość spojówek. Ma dużego stopnia ograniczenia ruchów wszystkich palców ręki prawej co utrudnia pisanie, trzymanie mniejszych przedmiotów tą ręką, trzymanie sztuców, co utrudnia spożywanie posiłków. Odczuwa częste swędzenie skóry w miejscach blizn pooperacyjnych, w związku z tym musi natłuszczać blizny. Chroni wymienione okolice przed promieniowaniem słonecznym. Powód potrzebuje pomocy w przygotowaniu posiłków, przy myciu się, a nawet ubieraniu się. W okresie jesienno - zimowym bardzo często zapada na infekcje, dlatego też stara się nie wychodzić na zewnątrz. Z uwagi na liczne, widoczne blizny i niesprawność fizyczną powód stara się unikać ludzi, wstydzi się swojego wyglądu i nie może się z nim pogodzić. W czasie ostatniej konsultacji chirurgiczno – ortopedycznej powód został poinformowany, iż aktualny stan jego kończyny dolnej lewej kwalifikuje ją do amputacji. Powód od dnia 7 kwietnia 2017r. został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, wymagającą konieczności stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Ponadto orzeczeniem z dnia 14 sierpnia 2018r. Lekarza Orzecznika ZUS został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 30 czerwca 2020r.

Celem ustalenia skutków wypadku z dnia 1 stycznia 2017r. u powoda Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu: pulmonologii, chirurgii, neurologii, rehabilitacji medycznej, psychiatrii, chirurgii plastycznej oraz dwóch biegłych z zakresu ortopedii. Po przeprowadzeniu badań powoda oraz analizie dokumentacji medycznej biegły z zakresu pulmonologii L. C. ustalił, iż powód na skutek wypadku doznał 10% uszczerbku na zdrowiu, biegły z zakresu chirurgii J. S. łączny uszczerbek ustalił w wysokości 93%, biegła z zakresu rehabilitacji medycznej D. P. ustaliła trwały uszczerbek na poziomie 100%, biegły z zakresu chirurgii plastycznej M. K. ustalił u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 58%, natomiast biegli z zakresu ortopedii M. R. i M. S. w wysokości 79%.

(dowód: dokumentacja medyczna: 56-102, 212-221, dokumentacja fotograficzna k.22-35, orzeczenie o niepełnosprawności k.55, zeznania powoda k.584-585, opinia biegłego z zakresu pulmonologii L. C. k.178-181v, 243, 244, 264-264v, opinia biegłego z zakresu chirurgii J. S. k.274-294, 318-319, opinia biegłej z zakresu neurologii H. B. k.336-355, 372-374, opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej D. P. k.397-411, opinia biegłego z zakresu ortopedii M. R. k.436-443, 503-504, opinia biegłej z zakresu psychiatrii I. O. k.473-487, opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej k.522-531, opinia biegłego z zakresu ortopedii M. S. k.550-558).

Powód A. J. w dniu 29 marca 2017r. zgłosił Towarzystwu (...) S.A. roszczenie o zapłatę kwoty 500 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku z dnia 1 stycznia 2017r. W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 26 kwietnia 2017r. Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty zadośćuczynienia wskazując, iż nie ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 1 stycznia 2017r. (dowód: akta szkody na płycie CD – koperta k.131).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz

lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przy czym zgodnie z art.34 ust. 2 pkt 3 ustawy za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego.

Powód roszczenie swoje wywodził z w/w regulacji, a wobec kwestionowania przez pozwanego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 1 stycznia 2017r., ustalenia wymagało czy istotnie w sprawie niniejszej mamy do czynienia z odpowiedzialnością pozwanego Towarzystwa.

W orzecnictwie sądów powszechnych ukształtował się pogląd, iż dla potrzeb odpowiedzialności posiadaczy pojazdu z polisy OC samo pojęcie „ruch pojazdu” nie jest ujmowane w znaczeniu czysto mechanicznym. Spowodowane ruchem pojazdu są także szkody powstałe w czasie postoju pojazdu bądź w czasie wsiadania i wysiadania z niego, bądź w czasie załadunku czy rozładunku. Każdy postój pojazdu bez względu na czas jego trwania, jak również bez względu czy ma miejsce w trasie czy po osiągnięciu celu podróży, dla potrzeb odpowiedzialności OC, jest traktowany jako ruch pojazdu.

W wyroku z dnia 20 kwietnia 2018r. (II CSK 404/17) Sąd Najwyższy wskazał, iż zrównanie zdarzenia sprawczego zaistniałego „podczas postoju” z powstałym „w związku z ruchem” oraz odwołanie do reguł odpowiedzialności kodeksowej nakazuje przyjąć, że odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu w obu wypadkach ukształtowana została, odpowiednio do treści art. 436 k.c., na zasadzie ryzyka (§ 1), a jedynie w zakresie przewozu z grzeszności - na zasadzie winy (§ 2). Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka istnieje niezależnie od winy i oderwana jest od bezprawności. Nie zwalnia od niej nieszczęśliwy splot okoliczności, nieujawnienie wad tkwiących w rzeczy nabytej od osoby trzeciej. Dla wykazania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i odpowiednio posiadacza wystarczające będzie potwierdzenie związku kauzalnego pomiędzy postojem, uruchomieniem niesprawnego systemu ogrzewania w nienależycie zabezpieczonej (nieszczelnej) kabinie pojazdu przez kierowcę podczas oczekiwania na załadunek towaru a zatruciem, skutkującym jego zgonem. Nie ma podstaw do łączenia przyczyny sprawczej zaistniałej podczas postoju z przeznaczeniem pojazdu (ruchem jako przemieszczaniem się), posługiwaniem się instalacją grzewczą nie będącą elementem wyposażenia fabrycznego, związaną wprowadzie ze zwykłym użytkowaniem pojazdu, ale uruchamianą po włączeniu silnika, wadami pojazdu jako takimi.

Za szerokim rozumieniem pojęcia „ruchu pojazdu” opowiedział się również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w wyroku z dnia 20 czerwca 2019r., sygn. akt C-100/18, stwierdził iż artykuł 3 akapit pierwszy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności należy interpretować w ten sposób, że pojęciem „ruchu pojazdów”, o którym mowa w tym przepisie, jest objęta sytuacja, taka jak omawiana w postępowaniu głównym, w której pojazd zaparkowany w prywatnym garażu nieruchomości, używany zgodnie z jego funkcją środka transportu, zapalił się, wywołując pożar, który znajduje swe źródło w instalacji elektrycznej tego pojazdu i który spowodował szkody w tej nieruchomości, nawet wówczas, gdy wspomniany pojazd nie przemieszczał się od ponad 24 godzin przed wybuchem pożaru.

W sprawie niniejszej nie było wątpliwości, iż w momencie zdarzenia z dnia 1 stycznia 2017r. pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) objęty był ubezpieczeniem OC w pozwanym Towarzystwie. Okoliczności całego zdarzenia pozwalają uznać, iż doszło do niego w czasie postoju pojazdu z włączonym silnikiem. Powód bowiem wraz z trzema kolegami, po zakończonej imprezie sylwestrowej, udali się w miejsce gdzie pozostawili zaparkowany w/w pojazd, którym przyjechali na imprezę. Z uwagi to, iż byli nietrzeźwi postanowili przeczekać bądź do momentu wytrzeźwienia kierowcy, bądź znalezienia innego kierowcy, który odwiezie ich do domów. Początkowo wszyscy przebywali w zaparkowanym aucie, a jego kierowca, z uwagi na zimno panujące na zewnątrz, uruchomił silnik i włączył ogrzewanie. Po jakimś czasie kierowca samochodu oraz jeden z pasażerów opuścili auto, nie wyłączając silnika i udali się do pobliskich zabudowań, pozostawiając w nim dwie śpiące osoby – powoda na przednim fotelu pasażera oraz jego kolegę na tylnym fotelu. Na skutek zwarcia instalacji elektrycznej doszło do pożaru samochodu, w którym został poszkodowany powód.

Zdaniem Sądu w tych okolicznościach źródłem odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa jest przepis art. 436§1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Sąd nie podzielił argumentów strony pozwanej, iż przewóz powoda przez posiadacza samochodu marki V. (...) miał charakter grzecznościowy, co wyłącza jego odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Z zeznań powoda oraz świadków T. W. (2) oraz W. S. (1) wynika, iż wyjazd sylwestrowy był kolejnym wyjazdem grupy przyjaciół. Wyjazdy te odbywały się według takiego schematu, że na każdy z wyjazdów dany kolega zapewniał samochód. Ponieważ powód w Sylwestra skorzystał z możliwości przejazdu z kolegą T. W. (2) był zobowiązany do tego aby przy następnym wyjeździe „odpłacić się” tym samym, zabierając go ze sobą. Dlatego też nie można uznać, że T. W. (1) działał bezinteresownie, wręcz przeciwnie oczekiwał, na zasadzie wzajemności, iż przy następnym wyjeździe inny kolega, również powód, zapewni mu transport na wspólny wyjazd.

Wobec ustalenia odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa za skutki zdarzenia z dnia 1 stycznia 2017r. rolą Sądu była ocena zgłoszonego żądania o zapłatę zadośćuczynienia i ustalenie odpowiedzialności za skutki zdarzenia w przyszłości.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 445 k.c. ma przede wszystkim na celu naprawienie krzywd wyrządzonych deliktem oraz złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych - zarówno tych już doznanych, jak też tych mogących wystąpić w przyszłości. Przy czym nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie V CKN 909/00, LEX 56027).

Natomiast wysokość zadośćuczynienia, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, powinna być adekwatna do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności takie jak nasilenie cierpień – zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy trwałe następstwa zdarzenia. Rozmiar zadośćuczynienia musi przy tym przedstawiać dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. w sprawie IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Rozmiar krzywdy doznanej przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 1 stycznia 2017r. obrazuje dokumentacja medyczna leczenia szpitalnego powoda, dokumentacja fotograficzna obrażeń jakich doznał, zeznania powoda, bezpośredni kontakt z powodem na rozprawie oraz opinie biegłych z zakresu siedmiu specjalizacji (pulmonologii, chirurgii, neurologii, rehabilitacji medycznej, ortopedii, psychiatrii i chirurgii plastycznej). Opinie biegłych sądowych Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne, gdyż są wnikliwe i sporządzone przez specjalistów odznaczającym się wysokim poziomem fachowości. Sąd nie zgodził się przy tym z wnioskami biegłych z zakresu chirurgii i neurologii, iż uszkodzenie nerwu strzałkowego prowadzące do końsko – szpotawego ustawienia stopy, sucha martwica palców I-V stopy lewej i w konsekwencji utrata paliczków dystalnych palców I-V lewej stopy nie ma związku z wypadkiem z dnia 1 stycznia 2017r. Wskazać bowiem należy, co było również podnoszone w opinii biegłych sądowych, iż w trakcie leczenia ostrej niewydolności oddechowej w przebiegu ciężkiego (...) wdrożono u powoda procedurę pozaustrojowego wspomaganie funkcji życiowych (...). Był to zabieg ratujący życie powodowi jednakże wiązał się z powikłaniami, które u powoda nastąpiły – ostre niedokrwienie kończyny dolnej lewej doprowadziło do martwicy palców stopy lewej. Zastosowana metoda leczenia była prawidłowa i uratowała powodowi życie natomiast spowodowała nieodwracalne skutki w obrębie kończyny dolnej lewej.

Powód A. J. w związku z wypadkiem z dnia 1 stycznia 2017 r. doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, skutkujących bezpośrednim zagrożeniem życia, trwałym uszczerbkiem na jego zdrowiu, niepełnosprawnością w stopniu znacznym oraz niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Stan zdrowia powoda po w/w wypadku szczegółowo opisany został w części ustaleniewej uzasadnienia, stąd zbędnym jest powtórne jego opisywanie. Należy jedynie przypomnieć, że

powód doznał oparzenia III stopnia 20,5% powierzchni ciała, w tym oparzenia termicznego III^o głowy i szyi z ubytkami w obrębie twarzoczaszki (nosa, ucha lewego, powiek), kończyny górnej prawej pod postacią przykurczów zgięciowo-wyprostnych palców i nadgarstka prawej ręki z upośledzeniem funkcji, oparzenia termicznego górnych i dolnych dróg oddechowych powikłane ostrą niewydolnością oddechową (...), wstrząsem, ostrą niewydolnością nerek. U powoda nastąpiło trwałe zwężenie tchawicy, zaistniały zmiany bliznowate w całej tchawicy i oskrzelach głównych, masywne zmiany pooparzeniowe oskrzeli obustronnie. Powód przeszedł tracheostomię i oddycha przez rurkę tracheostomijną. Przeżył ostre niedokrwienie kończyny dolnej lewej w przebiegu leczenia powikłane martwicą suchą palców stopy lewej, skutkujące utratą paliczek palców I-V lewej stopy (kikut palców stopy lewej). Doznał zeszywnienia stawu skokowo-goleniowego lewego w ustawieniu нефизjologicznym - końsko-szpotawym oraz uraz nerwu strzałkowego wspólnego podudzia z upośledzeniem funkcji. Z uwagi na stan kończyny lewej u powoda pojawiły się odleżyny w okolicy kostki bocznej podudzia lewego i zewnętrznego brzegu lewej stopy. W konsultacji chirurgicznej wskazano na potrzebę amputacji kończyny lewej.

Wypadek skutkował u powoda bezpośrednim zagrożeniem życia z powodu rozwinięcia powikłań w postaci: ostrej niewydolności oddechowej (...), wstrząsu, ostrej niewydolności nerek, sepsy. Stopień powikłań był na granicy przeżywalności z minimalnymi szansami na wyleczenie. Dzięki skoordynowanej pomocy wielu ośrodków medycznych z możliwością zastosowania (...) doszło do uratowania życia powoda mimo początkowo bardzo niekorzystnego rokowania. Powód był poddawany wielu zabiegom leczniczym w tym wentylacji mechanicznej, oxygenacji pozaustrojowej (...), intubacji, tracheotomii, leczeniu farmakologicznemu oraz chirurgicznemu leczeniu następstw oparzenia. Ogólnie był hospitalizowany w różnych oddziałach szpitalnych od 01.01.2017 r. do 31.10.2017 r. (11 miesięcy). Przy czym przez około 3 miesiące ze względu na ciężki stan wymagający stosowania wielu skomplikowanych procedur powód był wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej.

Powód wymaga i będzie wymagał dalszego leczenia rehabilitacyjnego i farmakologicznego. Powód codziennie wymaga leczenia inhalacyjnego, gimnastyki oddechowej, oczyszczania dróg oddechowych, codziennego oczyszczania rurki tracheostomijnej. Obecność zwężeń tchawicy, obecność rurki tracheostomijnej i stentu w tchawicy i oskrzelach sprzyja kolonizacji bakteriami chorobotwórczymi oraz częstym infekcjom, w tym zapaleniom płuc. Ponadto stała obecność rurki tracheostomijnej i stentu sprzyja tworzeniu się zmian ziaminowatych, które mogą prowadzić do całkowitego zamknięcia światła tchawicy i oskrzeli. Stan kończyny dolnej lewej jest zły i jest ona na granicy bezużyteczności. Nieprawidłowe ustawienie i zaburzenia ruchomości stopy lewej uniemożliwiają powodowi poruszanie się. Powód stara się poruszać przy kuli, ale męczy się po przejściu kilku metrów, czuje duszności. Cierpi na zaburzenia funkcji manualnej ręki prawej – nie może pisać, ma problemy z utrzymaniem sztućców. Powód mówi szeptem, szybko się męczy i musi robić pauzy. Liczne blizny i deformacje umiejscowione w obrębie głowy, szyi, tułowia, kończyny górnej prawej i kończyny górnej prawej i lewej powodują istotne zeszpecenie i zaburzenie funkcji ciała powoda. W związku z tym powód wymaga przeprowadzenia leczenia rekonstrukcyjnego.

Powód w dalszym ciągu wymaga stałego leczenia rehabilitacyjnego oraz pomocy wielu lekarzy specjalistów - pulmonologa, ortopedy, torakochirurga, chirurga plastycznego, rehabilitacji, psychiatry, psychologa i fizjoterapeuty w doprowadzeniu do stanu redukującego zagrożenie życia. Wobec niemożności uniknięcia zakażeń wymaga zachowania czystości pomieszczeń, unikania kontaktów z ludźmi chorymi.

Powód poza sferą typowo „uszkodzeniową”, pokazującą wymierne, bo zewnętrzne skutki wypadku, doznał też w związku z wypadkiem z dnia 1 stycznia 2017 r. szkód w sferze psychicznej. W dacie wypadku powód miał 21 lat i był aktywnym i towarzyskim człowiekiem. Rozwijał swoje pasje, spotykał się z przyjaciółmi i miał plany dotyczące jego przyszłości tak zawodowej jak i osobistej. Zdarzenie z dnia 1 stycznia 2017r. wszystkie te plany zaprzepaściło. Aktualnie powód mając zaledwie 23 lata jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, niepełnosprawną w stopniu znacznym i wymagającym stałej pomocy osób trzecich w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Z opinii biegłych nie płyną pozytywne wnioski co do przyszłości powoda i odzyskania przez niego sprawności w takim stopniu aby uzyskał samodzielność w codziennym funkcjonowaniu. Powód mimo, iż otrzymuje ogromne wsparcie ze strony rodziny, to wstydzi się blizn, które go szpecą, a w szczególności twarz. Ta okoliczność oraz brak możliwości

samodzielnego poruszania się poza domem, spowodowały iż spędza on czas głównie w domu. Powód żyje również ze świadomością, iż do końca życia będzie wymagał nie tylko specjalistycznej pomocy medycznej ale również pomocy najbliższych w codziennym funkcjonowaniu.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia ocenił Sąd jako usprawiedliwione do zasady, jak i co do wysokości. Krzywda ta jest bowiem w przypadku powoda wyjątkowo duża jako że uszczerbek na zdrowiu, jakiego powód doznał w wyniku przedmiotowego wypadku wpłynął negatywnie na wszystkie aspekty jego życia. Jak wskazano powyżej powód ze zdrowego, młodego i aktywnego człowieka stał się osobą niedołązną, niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji, uzależnioną od pomocy i opieki osób trzecich. Podkreślenia również wymaga, iż przez okres kilku miesięcy od wypadku powód walczył o życie i tylko doskonała opieka medyczna i zastosowane metody leczenia, pozwoliły powodowi przeżyć. Nie można również pomijać tego, jaki ból i cierpienie towarzyszyły powodowi w związku z oparzeniami III^o na 20% powierzchni ciała, jak również faktu, że z uwagi na poważnego uszkodzenie dróg oddechowych, życie powoda nadal jest zagrożone. Powoda najprawdopodobniej czeka amputacja kończyny dolnej lewej. Pomimo, iż kwota 700 000,00 zł obiektywnie jest kwotą wysoką, to w okolicznościach niniejszej sprawy, w przekonaniu Sądu jest adekwatna do cierpienia powoda (pkt I wyroku).

Wskazać w tym miejscu godzi się, że na wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi nie mogła wpłynąć podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż powód przyczynił się do szkody (art. 362 kc). Okoliczności tej strona powodowa zaprzeczała, a pozwany w żaden sposób jej nie wykazał. Przede wszystkim pozwany nie wykazał, iż fakt nietrzeźwości powoda miał jakikolwiek wpływ na szkodę doznaną przez powoda. Nie sposób uznać za przekonujące twierdzenia pozwanego, iż powód wsiadając do samochodu marki V. (...) winien liczyć się z tym, że może dojść do zwarcia instalacji elektrycznej i pożaru. Nie jest bowiem codziennością, iż pojazdy mechaniczne na skutek samozapłonu ulegają spaleni. Ponadto powód przebywając w pojeździe zasną, stąd też nie mógł przewidzieć, iż kierowca opuści pojazd, pozostawiając włączony silnik i śpiących tam pasażerów. W zakresie stanu technicznego pojazdu, to zgodzić się należy z powodem, iż nie miał on podstaw do przyjęcia, że pojazd ten jest w złym stanie technicznym i może zagrażać zdrowiu i życiu użytkowników. Nawet świadek T. W. (1), który był posiadaczem tego pojazdu wskazywał, że pojazd był w dobrym stanie technicznym, dwa lata wcześniej był lakierowany, a poza tym jego ojciec, który jest mechanikiem dbał o niego. Na dobry stan techniczny pojazdu wskazywało również pozwane Towarzystwo, które odmawiając powodowi prawa do zadośćuczynienia, w piśmie z dnia 26 kwietnia 2017r. powołało się na opinię biegłego, z której wynikało, że pojazd był utrzymany w należyтым stanie technicznym pomimo wieku – 28 lat.

Odnośnie odsetek – w realiach sprawy niniejszej – za zasadne Sąd uznał przyznanie ich powodowi za okres poprzedzający datę wyrokowania.

Uwzględniając powyższe na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 wyżej powoływanej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 kwietnia 2017 r., co do kwoty 500 000 zł, uznając jego wymagalność z wpływem 30-dniowego terminu od daty zgłoszenia szkody (co nastąpiło w dniu 29 marca 2017 roku). W zakresie kwoty 200 000 zł, która przed wystąpieniem na drogę sądową nie była pozwanemu zgłoszona, Sąd zasądził tę kwotę z odsetkami ustawowymi od dnia następnego od daty doręczenia pozwu.

Kolejnym roszczeniem zgłoszonym przez powoda było żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 1 stycznia 2017 r. na przyszłość. Żądanie to uznał Sąd za usprawiedliwione w całości. Uwzględniając rodzaj, zakres i intensywność uszczerbku, jakiego doznał powód, zdaniem Sądu, nie można w chwili obecnej przyjąć, że w związku z wypadkiem z dnia 1 stycznia 2017 r. w przyszłości nie dozna on żadnej szkody. Jak wskazywali biegli sądowi opiniujący na potrzeby niniejszej sprawy proces leczenia powoda nie zakończył się, w dalszym ciągu wymaga on specjalistycznego leczenia pulmonologicznego, ortopedycznego, chirurgicznego, ortopedycznego oraz rehabilitacyjnego w celu doprowadzenia do stanu redukującego zagrożenie życia. Rokowania na przyszłość nie są korzystne i najprawdopodobniej powód nie odzyska sprawności sprzed wypadku, a w dalszym ciągu istnieje stałe

zagrożenie życia w związku z uszkodzeniem dróg oddechowych. Powód wymaga również intensywnego leczenia kończyny dolnej lewej, co związane jest z jej amputacją. W takim przypadku i zaopatrzeniu kikutu w protezę uzyska się większą wydolność i użyteczność tej kończyny.

Interes prawny powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie jest oczywisty. Pojmować go należy bowiem jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który występuje z reguły wówczas, gdy istnieje niepewność tych praw lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych jak i prawnych. Przyczyną niepewności może być sama ewentualność powstania skutków naruszenia prawa, gdy istnieją czasowe ograniczenia dochodzenia roszczeń danego rodzaju. Jest tak w niniejszej sprawie – art. 442¹ kc. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie przyjmuje się, że interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r. II CKN 750/99 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43). Interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności za ewentualną szkodę na przyszłość, na podstawie art. 189 kpc, istnieje gdy istnieje obiektywna niepewność stanu faktycznego (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, LEX nr 1169345). Podobne stanowisko zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2010 r. IV CSK 410/09 wskazując, że „Pod rządem art. 442¹ § 3 kc powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości”. W motywach zawartych w tym wyroku Sąd Najwyższy wskazuje, że kolejny proces odszkodowawczy w związku z ujawnieniem się kolejnych szkód może toczyć się po wielu latach po zdarzeniu powodującym szkodę a wówczas pojawić się mogą po stronie poszkodowanego – na którym spoczywa obowiązek dowiedzenia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej – trudności dowodowe. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu na którym ta odpowiedzialność ciąży. Z tych względów po stronie powoda – poszkodowanego istnieje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art.98 k.p.c. Pozwany winien zwrócić powodowi poniesione koszty procesu, na które złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty pełnomocnika – 10 800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2017 roku, poz.1799 ze zm.).

O brakujących kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art.98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego w całości. Łączna suma brakujących kosztów sądowych w sprawie niniejszej ukształtowała się na poziomie 47 465,55 zł, z czego kwota 12 465,55 zł stanowi wydatki na wynagrodzenie biegłych, a kwota 35 000 zł opłatę sądową od pozwu, od której powód był zwolniony.

SSO Alicja Wiśniewska